ROK L. Nro 224.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11 Października 1870. Wtorek. D. 29 Września (11 Października) 1870.

Rano ciepła st. 9, w poł: ciepła st: 11. Wysokość wody st. 3 c. 3 (Ubywa).	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca o g. 6 m. 18 Zachód „ „ 5 „ 14	Jutro, Śgo Maksymiljana B.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— *Warszawska Izba Skarbowa* podaje do wiadomości powszechnej, że wszelkie prośby wnoszone do Senatu przez pośrednictwo Izby Skarbowej, a to od jej decyzji, winny być pisane podług wzoru dołączonego do art. 246 tomu Xgo części IIej Zbioru praw wydania r. 1857, w przeciwnym bowiem razie niestosującym się do tegoż przepisu prośby ich na zasadzie art. 267 tegoż prawa, będą zwracane interesentom odręcznie bez skutku. (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. Nr. 267, 268 i 270 wydanym, zamieszczono: Z wydaniem Najwyżej zatwierdzonego w d. 22. czerwca roku bieżącego, postanowienia komitetu do spraw Królestwa Polskiego, o organizacji Magistratu miasta Warszawy i budowlanej części przy tymże Magistracie, obywatele miasta Warszawy, prośby o pozwolenie budowy i reparacji domów, powinni bezpośrednio zanosić do rządu gubernjalnego. Mając na względzie, iż obywatele przy staraniu się o pozwolenie na budowanie i reparacje rozmaitych zabudowań, nie stosują się do przepisów budowlanych, obowiązujących w Cesarstwie, jedynie przez niewiadomość, na jakich warunkach może być wydanem żądane pozwolenie, w skutku odezwy naczelnika gubernji warszawskiej i w celu zapobieżenia wyradzającym się z tego powodu zawikłaniom, polecam Kommissarzom cyrkułowym, oznajmić wszystkim właścicielom domów, fabryk i zakładów, że: *a)* do udzielenia przez rząd gubernjalny pozwoleń kwalifikują się: 1. Nowe budowle i przybudowania, na które należy przbdstawić: plan sytuacyjny, elewacyjny zabudowań frontowych i podwórzowych, detaliczne plany piętr i plany w przecięciu. 2. W ogólności reparacje gruntowne zabudowań, z dołączeniem planu sytuacyjnego i elewacyjnego tychże zabudowań. 3. Przeprowadzenie lub poprawienie podziemnych kanałów i rynien, z dołączeniem planu sytuacyjnego ze wskazaniem na temże miejscu reparacji kanałów. 4. Urządzenie nowych okien i drzwi, lub skasowanie istniejących, z dołączeniem planu sytuacyjnego i elewacyjnego, z oznaczeniem na tymże czerwonym atramentem miejsca robót proponowanych. 5. Przebudowanie istniejących domów z wybiciem ścian, sklepień i budowanie nowych, z dołączeniem planów elewacyjnych, konstrukcyjnych na wszystkich piętrach i — planów w przecięciu poziomem i pionowem. 6. Urządzenie czasowego ogrodzenia w około budującego się lub zestawiającego zabudowania, na skład materjałów, także na urządzenie czasowych drewnianych budynków, szop i w wypadkach nadzwyczajnych na urządzenie oddzielnych rusztowań, o czem właściciele obowiązani są zamieszczać w prośbach, zaniesionych o dozwolenie budowania i restauracji. 7. Urządzenie murowanych i drewnianych stałych parkanów i bram — z dołączeniem na takowe rysunków. 8. Urządzenie ustępów i śmietników z wentylatorami — z dołączeniem rysunków. 8) Urządzenie zakładów lub zabudowań fabrycznych, z dołączeniem na takowe planów, objaśniając w prośbach szczegółowo: o pomieszczeniu maszyny parowej i kotła, o rozpołożeniu rur do wypuszczenia pary służących, również z przedstawieniem świadectw inżyniera-mechanika, o rozmiarze kotłów parowych i o sile parowych machin. 10. Urządzenie nowych pieców i przeniesienie ich z jednego miejsca na drugie. 11. Plany i rysunki, o których była mowa, powinny być przedstawiane w dwóch egzemplarzach rozcięte na kwadraty, długie 14, szerokie 8 cali, sklejone przy składach tasiemką lub płótnem angielskiem. Do planów tych powinien być dołączony plan tej części miasta, gdzie się proponuje budowla według skali planowej miasta, z oznaczeniem rozpołożenia podwórza, zabudowań istniejących i najbliższych sąsiednich, sytuacyjny zaś plan powinien być podług skali 5 sażeni w jednym calu angielskim i na tym powinny być oznaczone proponowane zabudowania. Jeden egzemplarz planów i rysunków (kopja), będzie zwróconym komu należy, dla wykonania budowli, a drugi zatwierdzony pozostanie w wydziale budowlanym rządu gubernjalnego, w celu sprawdzenia w razie mogących zajść zmian, lub odstąpienia od zatwierdzonego rysunku i dla porównania przy nadzorze techniczno policyjnym, i — *b)* dozwolenie rządu gubernjaln. nie jest wymagalnem. 1. Na pokrycie dachów na istniejących krokwiach, jeżeli sama konstrukcja dachów nie ulega zmianie. 2. Na zewnętrzne otynkowanie ścian lub wzmocnienie takowych, jeżeli po obejrzeniu przez technika okaże się, że ściany są trwałe i że drewniane budynki mogą być w tej części miasta stawiane. 3. Na reparację zewnątrz tynkowania, wybielenie ścian i pomalowanie dachów, jak również — reparacje podziemnych kanałów i studni, nie zmieniając ich formy, i 4. Na wszystkie w ogólności mało znaczące roboty, uznane za możebne bez osobnego technicznego kierownictwa i dozoru. Lecz o wspomnionych robotach każdy właściciel winien zawiadamiać Kommissarza cyrkułowego i architekta. Przytem poruczam Kommisarzom jak najskrupulatniej dopilnować, ażeby budowania i reparacje, na które nie będzie stosownego zezwolenia, pod najsroższą odpowiedzialnością Policji, dopuszczane nie były.

— Z odezwy Rządu gubernjalnego warszawskiego do tutejszego Magistratu z dnia 15 września za Nr. 1535, okazuje się, iż w majątku Walentynów gm. Dobrzeliny powiatu kutnowskiego, pojawiła się zaraza na bydło. O czem oznajmiając podwładnej mi Policji, polecam dopilnować, ażeby bydło i mięso pochodzące z powyższej miejscowości — nie były wpuszczone do Warszawy.

— Z dniem wczorajszym, t.j. 27 września (9 października) rozpoczęły się przedstawienia w odnowionym Teatrze wielkim. Kommunikując o tem podwładnej mi Policji dla wiadomości, nadmieniam: że do czasu zupełnego ukończenia robót około podjazdu teatralnego, publiczność do wszystkich miejsc wchodzić będzie przez drzwi pod filarami około cukierni Lursa — Bilety sprzedawane będą przez cały dzień w godzinach zwyczajnych do rozpoczęcia widowiska w dziennej kassie Teatru wielkiego.

— E — Wedle wczorajszego naszego doniesienia w dniu dzisiejszym rozpoznawane były w tutejszym Sądzie Kryminalnym, pod prezydencją JW. Prezesa Bielskiego, dwie sprawy: jedna przeciwko Janowi Wiewióra, obwinionemu o zabójstwo swej kochanki, druga p-ko obwinionej o podpalenie.

Pierwszą z nich podajemy dziś w streszczeniu, drugą zaś odkładamy do jutra.

W dniu 1 (13) czerwca r. b., jedna z włościanek czerpiąc wodę ze studni dworskiej we wsi Białocinie gub. petrokowskiej, dostrzegła pływającego w studni trupa. Na alarm przez nią podniesiony zbiegli się ludzie ze wsi i w trupie poznano zwłoki niemowy Franciszki Świstachówney, służącej u jednego z parobków dworskich. W chwili wypadku Świstachówna od 6 miesięcy była ciężarną, a chociaż niemowa niejednokrotnie dawała do zrozumienia na migi, że ojcem dziecięcia był 19to-letni parobek Jan Wiewióra.

Na dwa dni przed znalezieniem zwłok Świstachówna wyszła z domu przed wieczorem i odtąd nie była widzianą, co jednak niebudziło żadnych podejrzeń z powodu, iż w sąsiedniej wsi mieszkała jej siostra zamężna.

Na ciele denatki znaleziono rany: od osady nosa do tyłu głowy trzy obszerne rany, kości głowy popękane uszkodziły opony mózgowe i sam mózg. Pierwiastkowe śledztwo nie wykryło żadnych poszlak mogących rzucać podejrzenie o zabójstwo na kogobądźkolwiek, opinja zaś lekarska mimo, iż nieznaleziono objawów utopienia wyrzekła, że śmierć mogła nastąpić w skutek uderzenia się denatki o cembrowinę głębokiej studni w przystępie zamachu samobójczego.

W kilka dni jednak pod błotem omytem rozlewaną wodą zauważano krew na wierzchniej cembrowinie studni. Ta właśnie okoliczność posłużyła do rozwinięcia gruntowniejszego śledztwa, gdyż takie odkrycie nie pozwalało pogodzić się z przypuszczeniem samobójstwa. Poczęto rzeczy badać dalej, wedle poszlak odkrytych i w stodole, w której w dniu zniknięcia denatki pracował sam tylko Wiewióra, w zasieku znaleziono trzy duże ślady krwi i takież ślady na przegrodzie zasieka. Do Wiewióry więc zwrócono się z badaniem i w 7 dni po wykryciu trupa, przyznał się on, iż nieumyślnie zabił Świstachównę, i że następnie ją ukrył w studni.

Zabójstwo tu proste, przyznanie się do spełnienia go zupełne, okoliczności więc główne postawione jasno, sama tylko strona, że się tak wyrazim wewnętrzna tego strasznego dramatu, znajduje się w cieniu, gdyż nic tu nie jest w stanie wykazać jakiegobądźkolwiek faktu towarzyszącego samemu przestępstwu, albowiem zabójca i jego ofiara byli zupełnie sami, a żadne uprzednie przygotowanie nie może dostatecznie rozświetlić zdarzenia.

Jan Wiewióra 19-sto letni chłopiec wiejski zakochał się w 40-sto letniej niewieście i owoc tej miłości miał się niedługo już ujawnić. Na wsiach naszych, gdzie obyczaje są czyste i podobny wybryk bardzo jest rzadkim, zwróciło to uwagę ludności i Wiewióra stał się przedmiotem powszechnych urągowisk. Stan taki bolał go, tembardziej, iż mimo obiecywań, że z Świestachówną zawrze związek małżeński, szyderstwa nie ustawały, a Wiewióra przyprowadzony sam do rozpaczy odezwał się raz nawet: „Dajcie pokój, bo albo sobie, albo jej śmierć zadam.“

Tyle powodów i uprzednich przygotowań do spełnienia zbrodni. Śledztwo prowadzone najskrupulatniej nic więcej wykryć nie zdołało.

Tłómaczenie się podsądnego, które zresztą niczem nie zostało zbitem, wskazuje: że w chwili, gdy on zajętym był w stodole kręceniem powróseł, Świestachówna przyszła do niego i z początku odgrażała mu za to, iż się z nią nie żeni, następnie przyniesionym kijem miała go uderzyć, w skutek czego podsądny odebrał jej kij, a broniąc się od razów ręcznych, przypadkowym sposobem trafił ją tymże kijem i zabił odrazu. Tłómaczenie takie wykrętnem koniecznie być musi, gdyż mimo ścisłych poszukiwań, kija nigdzie nieznaleziono, ran zaś było kilka i widocznie spowodowanych narzędziem grubem, ciężkiem i ostrem.

Zabójstwo więc było umyślnem, nawet znalezienie się przestępcy po spełnieniu go tożsamo udawadnia, gdyż w miejsce przerażenia i rozpaczy, jakie zwykle następują u sprawców przypadkowej śmierci, tu widzimy zimną ostrożność w zatarciu pozostałych śladów, przeniesienie na drabinie zwłok okrytych chustą i zachowanie ich w głębokiej studni, w której według jego mniemania zwłoki nie będą już wynalezionemi.

Po przedstawieniu przez referenta całego śledztwa, które tu w streszczeniu podaliśmy, zabrał za podsądnym głos Patron M. Pludszyński i w wymownych słowach usiłował winie oznaczyć mniejszą doniosłość.

═ W dniu onegdajszym o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu JW. Hr. Berg Namiestnik Królestwa Polskiego w towarzystwie Ministra Sekretarza Stanu Kr. Pols. JW. Nabokowa, tudzież R. T. Mianowskiego, Senat. Prezesa Rady Gł. Op. Rożnowa, R. R. S. Beckera Naczel. Medycz. tutejszych szpitali, Jen. Własowa Ober-Polic. M. Warszawy i wielu innych dostojnych osób, raczył przybyć do nowowzniesionego Instytutu Oftalmicznego imienia Edwarda Lubomirskiego przy ulicy Smolnej. Po obejrzeniu całego gmachu poczynając od suteryn do strychów, zwiedzeniu kuchni, ambulatorium, sali dla chorych, jadalni, kaplicy a nakoniec tarasu, który wraz z całą budową tworzy w tej stronie prawdziwą ozdobę, Wysoki gość opuszczając z zadowoleniem szpital, oświadczył podziękowanie Członkom Komitetu budowlanego.

═ Jutro o godzinie 5tej po południu, w mieszkaniu starszego p. Markowskiego, przy ulicy Bielańskiej, odbędzie się sessja Zgromadzenia Fryzjerów.

═ Jutro posiedzenie Rady Szczegółowej Instytutu oftalmicznego odbędzie się w gmachu przy ul: Smolnej.

— (G. P.) Były dyrektor orkiestry Straussa, pan Karlberg, który na pewien czas osiadł w Warszawie, zamierza koncertem złożonym z dzieł Beethovena, uczcić stuletnią rocznicę urodzin tegoż mistrza, i przeznaczyć dochód z tego koncertu na korzyść Towarzystwa wsparcia artystów muzycznych. Rocznica ta przypada d. 17 grudnia. W całej Europie jest ona solennie obchodzoną. Myśl pana Karlberga i jego starania zasługują na poparcie.

= Rysunek Przytułku przy ulicy Ogrodowej, wykonany przez p. Pillatego, pomieszczony zostanie w jednem z pism tutejszych illustrowanych.

= W dniu dzisiejszym, lekarze: Doktor Szokalski, Dobrzański i Jodko, rozpoczęli swe czynności w Instytucie Oftalmicznym, a porozumiawszy się, podzielili pomiędzy siebie służbę lekarską,— poczem przyjmowani zostaną chorzy do szpitala.

= Z dniem 26 września r. b., jako dniem rozpoczęcia u Izraelitów nowego roku 5651go od stworzenia świata, ukazał się „Kalendarz dla Izraelitów", ułożony pod redakcją p. Izaaka Kramstüska, a wydany nakładem księgarni Centnerszwera. Pomiędzy różnemi publikacjami tego rodzaju, których co rok przybywa więcej. „Kalendarz dla Izraelitów", liczy pierwszy rok istnienia. Zawiera on w sobie prócz części właściwej kalendarzowej i ogłoszeń, dziesięć artykułów poważniejszej treści. Pierwszy z nich jest poświęconym chronologji Izraelitów i wyjaśnia zasady Kalendarza wyznawców starego zakonu, opierające się tak na ustępach Pisma Śgo, jakoteż na Talmudzie i jego Komentarzach. Dalej spotykamy art. p. Kramstücka „O kobietach w starożytnim Jadaizmye", znany już poprzednio z publicznego odczytu, art. p. Peltyna, „Żydzi w Chinach" i inne. Nową tę publikację poczytujemy panu Kramstückowi za prawdziwą zasługę, daje ona bowiem jeden krok więcej ku zbliżeniu się daleko od siebie stojących wyznań, nietolerujących się głównie z braku zobopólnego poznania.

= W tych dniach wyszła na widok publiczny nowa broszura p. Józefa Korytkowskiego p. t. „O Edukacji w ogólności." Autor rozwinął odpowiednio do swojego założenia dwie kwestje: edukacji elementarnej i edukacji średniej oraz wyższej. Jest on stronnikiem edukacji elementarnej bezpłatnej i przymusowej.

= W Łodzi w z. niedzielę w ogrodzie p. Fischera odbyła się zabawa muzykalna połączona ze śpiewami chóralnemi i urozmaicona puszczeniem balonu z gondolą. W temże mieście gości obecnie towarzystwo artystów dramatycznych, ostatnio administrowane przez p. Carmantranta.

= Pod nazwą Minargent pojawiają się zagranicą nowego rodzaju wyroby metalowe. Minargent pod względem blasku i trwałości ma być bardzo podobnym do srebra, stosunkowo jednakże do swojej wartości jest za drogim.

= Dowiadujemy się o wypadku smutnym dla naszej sceny. Pani Helena Modrzejewska z powodu słabości od kilku dni, nie jest w stanie opuścić mieszkania.

= Arcydzieło dramatyczne literatury włoskiej: „Mirandolina," jak nam mówiono, ma być wznowionem na tutejszej scenie. Komedja ta utworu Goldoni'ego, przed laty grywaną była z współudziałem Halpertowej, owej artystki, która posiadała trzy potężne, zjawiskowe talizmany do wywoływania wrażeń, a mianowicie: głos pełen łez i uśmiechów, wdzięk i siłę w akcji. Mirandolinę grała także na scenie Wielkiego Teatru w roku 1856 Ristori, goszcząc podówczas w Warszawie z dość dobranem towarzystwem.

= Dowiadujemy sie, że p. Adam Münchhejmer mianowany został Inspektorem muzyki w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim wychowania panien.

= W przyszły poniedziałek odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej koncert p. Gustawa Friemana skrzypka z współudziałem panny Izabelli Biron, oraz p.p. Filleborna, Kleczyńskiego, Ostrowskiego i innych. Pan Frieman między innemi wykona słynny koncert Kreutzera. (D. dur) z Cadenzą własnej kompozycji oraz kilka innych swoich utworów. Bliższe szczegóły podamy później.

= W miasteczku Zeust w Holandji, opowiada „Opiekun Domowy," odgrywa cygaro bardzo ważną rolę w miłości. Gdy bowiem młodzian zakocha się w jakiej pannie i pragnie ją zaślubić, natenczas puka do jej domu i prosi o ogień do cygara. To jest pierwsza wskazówka dla rodziców panny, że idzie o małżeństwo; jeżeli zaś kawaler pod tym samym pozorem zapuka po raz drugi, wtedy wiedzą już rodzice, jak rzeczy stoją i czynią przygotowania do trzecich odwiedzin, które pod takim samym pozorem zwykły bardzo prędko następować po poprzednich. Jeżeli konkurent nie podoba się rodzicom, odmawiają mu ognia i to oznacza stanowczą odprawę. W przeciwnym razie podają mu ogień z uprzejmością; młodzian zapala cygaro, rodzice zapraszają go bliżej i następują dalsze oświadczenia. W końcu pojawia się panna, o którą się stara młodzian i oboje ściskają się za ręce. W ciągu tego przestaje młodzian palić, a następne cygaro podaje mu już jego narzeczona. I nie było dotąd przykładu, by jedna lub druga strona odstąpiła od związku małżeńskiego, gdy konkurent wypalił już cygaro ślubne pod dachem rodziców swej narzeczonej. Jakiż to prosty a wyborny środek kojarzenia małżeństw.

= Maszyna do wyrobu cygar została wynaleziona i w ruch wprawoną w New-Yorku. Poruszana parą, wykonywa całą pracę dotychczas dokonywaną przez robotników: kraje liście, układa je tak, aby grubsze ich części formowały środek cygara, zwija je i gładzi po wierzchu. Jeden robotnik zajęty tylko moczeniem i gumowaniem liści, robi na godzinę 2,000 cygar. Źródło, z którego czerpiemy tę wiadomość, utrzymuje, że w skutek tego wynalazku, cena cygar nawet najlepszych hawańskich nie powinna przenosić 50 franków za tysiąc. (Gez: Pols:)

= Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem, skutkiem pęknięcia balonu szklanego, napełnionego alkoholem, wszczął się pożar w pracowni chemicznej tutejszego Uniwersytetu; ogień przytłumiono wszakże jeszcze przed przybyciem straży ogniowej.

— W z. piątek, w cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr. 2402, piesek pokojowy z rodzaju pinczerów pokąsał Ludosławę Rzepecką, żonę urzędnika, sześcioletniego ich syna Wacława i służącę Gocławską. Pies ten jako uznany przez weterynarza za wściekłego, natychmiast przez uprzątaczy zabrany został, a nad pokąsanemi urządzono dozór lekarski.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 757, przy oczyszczaniu studni, robotnicy: Antoni Zochowski i Franciszek Nitz, spuściwszy się wewnątrz takowej na głębokości 8 sażeni, w skutek zepsutego i zgęszczonego powietrza, zostali bez czucia, lecz przez innych robotników, którzy to dostrzegli, wydobyci zostali; po udzieleniu im pomocy lekarskiej, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Z okazji tego wypadku, ze strony Policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrk. Zamkowym, Piotr Neyke, furman, przejeżdżając w stanie pijanym przez ulicę, przewrócił strażnika policyjnego Kadanowa, którego odesłano do szpitala Św- Rocha, a Neykego przyaresztowano, w celu ukarania według prawa.

— W cyrkule Sobornym, Jan Kozłowski, rzeźnik, przypędził na rzeź do szlachtuza przy ulicy Rybaki — woły, nie dość mocno powiązane, w skutku czego, jeden z nich wyrwawszy się, skaleczył na tejże ulicy, Brunona Ładobrzeleckiego, dziesięcioletniego syna szewca i na ulicy Bednarskiej Helenę

Łoniewską, 10-cioletnią córkę wyrobnika, z których pierwszy odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus a druga oddana rodzicom. Celem pociągnięcia do odpowiedzialności rzeźnika, wydano stosowne rozporządzenie.

— W cyrkule Jerozolimskim, Michał Cyr i Juljan Zaczek, cieśle, pracując przy rozbieraniu dachu w posessji Nr. 1104, w skutek zawalenia się wiązania ulegli silnemu potłuczeniu, pierwszy z nich znajduje się w niebezpiecznym stanie — obaj odesłani do szpitala ewangielickiego, a sprawa pozostaje w rozpoznawaniu Sądu policyjnego, dla postąpienia według prawa.

— W cyrkule Wolskim, zatrzymana została przez Policję, na ulicy Gnojnej, Magdalena Ciepenka, włościanka osady Bodzew, powiatu warszawskiego, w stanie pijanym, niosąca na rękach 8-dniowe nieżywe dziecko płci żeńskiej. Kobieta ta, jak wnosić należy, upadłszy zadusiła swoje dziecko, którą, jako chorą po połogu, odesłano do szpitala św. Ducha. Celem zaś dokonania sekcji na dziecku i postąpieniu według prawa, zawiadomiono Sąd.

— Do szpitala Pragskiego z kolei żelaznej St. Petersbursko-Warszawskiej, dostarczonym został Antoni Klimow 8-o letni chłopiec z rozbitą kością na głowie aż do mózgu, któremu to wypadkowi uległ przez uderzenie lokomotywą na 1026 wiorście od Petersburga.

— W dniu wczorajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 1915, Stanisław Szulz, dymissjonowany Sztabskapitan, odebrał sobie życie przez powieszenie się w swojem mieszkaniu. W celu wykrycia przyczyny samobójstwa ze strony Policji zarządzono dochodzenie i zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Nowoświetskim, na rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia, Jan Pogorzelski, wyrobnik, lat 58 wieku liczący, przez przejeżdżający omnibus konnej drogi żelaznej, niebezpiecznie skaleczony został w nogę lewą poniżej kolana. Pogorzelski odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, a sprawa dla postąpienia podług prawa rozpoznaje się w Policji.

— W cyrkule Jerozolimskim, Jan Rodakiewicz, wyrobnik, wychodząc z szynku pod Nr. 1428, upadł i złamał sobie nogę. Odesłono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W tymże cyrkule w domu pod Nr. 1480, Jadwiga Noczyńska wyrobnica, przechodząc przez podwórze, upadła i zwichnęła sobie nogę. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Bielańskim, na ulicy Bielańskiej, dostrzeżoną została przez Policję Łaja Czyna, 7-letnia dziewczynka, w stanie osłabionym, którą odesłano do szpitala starozakonnych.

— Wół, który wyrwawszy się z szlachtuza na Rybakach, oraz na ulicy Bednarskiej, skaleczył dwoje dzieci, o czem zamieszczone było w Gazecie Policyjnej 27. września (9 października) r. b., zatrzymanym został na Solcu i oddany właścicielowi — o pociągnieniu którego do kary za niezachowanie przepisanego porządku przy dostarczaniu wołów do szlachtuza, wydano rozporządzenie. (Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warczawskiego“, od B. Z. rs. 1, dla matki sześciorga małych dzieci, na kupienie maszyny do szycia.

✝ Jako w dzień imienin ś. p. Edwarda **Drac**, b. Sędziego Pokoju, odprawiać się będzie dnia 13go b. m., to jest we czwartek, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu, na które pozostała wdowa z córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
—8166—

✝ Dnia jutrzejszego, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Ksawery z Czajkowskich **Mierzwińskiej**, odbędzie się o godzinie 11 z rana żałobne Nabożeństwo, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krak:-Przedmieściu, na które ojciec, syn i córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. —8158—

✝ Począwszy od dnia 12go b. m., aż do dnia 12go listopada r. b., n. s., czyli przez cały miesiąc, w Warszawie, w kościele Świętego Krzyża, przed wielkim ołtarzem, lub też w kaplicy Matki Bozkiej, odprawiać się będzie Msza Święta (nie wyłączając dni świątecznych), co dzień, o godzinie 9tej z rana, za duszę ś. p. Barbary z Rembielińskich **Wierzbickiej**.
—8157—

✝ W dniu 13 października, to jest we czwartek, o godzinie 10ej zrana, jako w pierwszą rocznicę Imienin nie odżałowanej straty ś. p. Edwarda **Lipke**, młodzieńca zgasłego w dziewiętnastej wiośnie życia swego, pozostali rodzice po stracie ukochanego syna zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobną wotywę, oraz poświęcenie grobu na Powązkach.
—8188—

✝ W Kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana, odbędzie się we czwartek, dnia 13 b. m. o godzinie 10 z rana, jako w oktawę śmierci pod Petersburgiem ś. p. Aleksandra **Hantke**, syna obywatela miasta Warszawy, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego. — 8187 —

✝ We czwartek d. 13 b. m. jako w 11-stą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Borkowskiego**, b. Naczelnika Wydziału Administracyjnego w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, odprawioną będzie wotywa żałobna w kościele Opieki Ś-go Józefa wprost Królewskiej ulicy, o godzinie 9 tej zrana, na którą rodzina zmarłego, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza.
— 8154 —

✝ W dniu 13-stym Października w rocznicę śmierci ś. p. Adama **Wołowskiego**, obywatela ziemskiego, odbędzie się o godzinie 10-tej zrana nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które zaprasza się Krewnych i Znajomych. — 8206 —

✝ Pojutrze we czwartek dnia 13 b. m., jako w 9-tą rocznicę śmierci śp. Wincentego **Markowicza**, b. przełożonego pensji wyższej męzkiej, i małżonki jego Anny z Ruszkowskich, odbędzie się w kościele Św. Krzyża o godz. 9. z rana Żałobne Nabożeństwo za spokój ich dusz, na które pozostałe rodzeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. 8186—

✝ Ś. p. Katarzyna z Rebandlów **Kwapińska**, przeżywszy lat 59, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła d. 10 października 1870 roku. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, na cmentarz ewangielicko-augsburgski, w dniu 12 b. m. i r., to jest we Środę, o godzinie 4 po południu, z domu własnego przy ulicy Krochmalnej Nr 1014 nowy 7. — 8183 —

✝ Ś. p. Ildefons **Krysiński**, Doktór Medycyny i Chirurgji, w 75-m roku życia, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 11-tym b. m. i r. przeniósł się do wieczności. Stroskana żona wraz z Rodzeństwem zaprasza Krewnych, Znajomych, i Kolegów zmarłego, na eksportację zwłok, w dniu 13-tym b. m., to jest we czwartek, o godzinie 4-tej po południu, z domu pod Nr. 792/15 przy ulicy Elektoralnej, odbyć się mającą.
— 8196 —

✝ Ś. p. Wiktorja z Kurowskich **Paschalska**, w wieku lat 88 wdowa po Radcy Gubernjalnym opatrzona

ŚŚ. Sakramentami, w dniu 10 b. m. przeniosła się do wieczności. Nabożeństwo odbędzie się o godzinie 10ej rano, w dniu 13 to jest we czwartek; tegoż dnia o godzinie 4ej po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, na które w nieobecności syna pozostała siostrzenica i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—8205—

— W Lublinie d. 1. b. m. w kościele Katedralnym, pobłogosławiony został związek małżeński, referenta izby skarbowej Lubelskiej p. Bolesława Budzyńskiego z pną Marją Szamota, córką budowniczego gubernjalnego.

— Były naczelnik głównego zarządu prassy Pochwisniew, mianowanym został senatorem.

„Sudieb. Wiest."

— „Birż. Wied.", otrzymały następny telegram: Odesa 25 września, piątek, wieczór. Dziś przybył tutaj parostatkiem z Konstantynopola, tameczny poseł russki jenerał-adjutant Ignatiew.

— W skutek decyzji zapadłej na zgromadzeniu petersburskiego oddziału sławiańskiego komitetu dobroczynnego w dniu 20 września, termin ostateczny dla złożenia dzieł konkursowych o cyryllo-metodyańską nagrodę słowiańskiego komitetu dobroczynnego, oznaczonym został na 1 dzień stycznia, termin zaś przysądzenia nagrody na 14 lutego 1871 roku. Oddział petersburski komitetu słowiańskiego uważa za obowiązek uwiadomić o tem osoby, gotujące dzieła na ten konkurs. „Birż. Wied."

— 15 Września rozpoczęły się w Moskwie przedstawienia opery włoskiej. P. Marchisio i p. Rota spotkani zostali gromem oklasków. „Birż Wied."

— Ilość gazet prowincjonalnych coraz bardziej się zwiększa. W miesiącu bieżącym ukazały się w Kijowie pierwsze n-ra „Kiewskaho Wiestnika," wychodzącego trzy razy w tydzień. Obecnie zaś p. Kudajew-Sawin ogłasza w „Kijewlaninie," że począwszy od Stycznia 1871 roku zamierza wydawać w Kijowie gazetę codzienną, pod tytułem „Kijów." W następnym więc roku 7 gazet ruskich w Kijowie wychodzić będzie.

— Przy wyborach nowego prezydenta miasta w Kijowie, zgodnie z nowemi ustawami urządzenia miejskiego, w liczbie kandydatów do urzędu prezydenta miasta 1 odanym będzie kamer-junkier Paweł Demidow. „Kiew. Telegr."

— W bieżącem półroczu w uniwersytecie Św. Włodzimierza otwartym został wykład kursu historji Rusi litewskiej. Wykładem tym się trudni docent Antonowicz znany ze swego specjalnego uprawiania rozmaitych gałęzi historji kraju północno-zachodniego, głównie z pomników znajdujących się w kijowskiem archiwum centralnem. Otwarcie tego kursu jest ze strony fakultetu historyczno-filologicznego spełnieniem ważnej missji, ciążącej na uniwersytecie kijowskim, jako na wyższym zakładzie naukowym w kraju zachodnio-ruskim. „Kijewlanin"

— Przy bezustannem podnoszeniu się komornego w Kijowie, dała się czuć konieczna potrzeba wybudowania domu, w którymby studenci i urzędnicy mogli znaleźć wygodne mieszkanie wraz ze stołem za cenę bardzo umiarkowaną. Urzeczywistnieniem tej myśli zajął się kamerjunkier Paweł Demidow, zamierzywszy użyć część swego ogromnego funduszu dla sprawy społecznej, tyczącej się niezamożnej ludności Kijowa. Ogłosił on konkurs, do którego wezwał wszystkich architektów kijowskich, na sporządzenie planu i anszlagu do zbudowania domu, w którymby się mogło znajdować, przy zachowaniu warunków hygienicznych, za bardzo niską opłatę, sto mieszkań z niezbędną przy nich usługą. „Kijewlanin."

= Dziennik „Nowoe-Wremja" donosi, że w dniu 25 z. m. odbyło się w Petersburgu w akademji nauk publiczne rozdawnictwo nagród fundacji Hrabiego Uwarowa. Premjum 1,500 rs. otrzymał professor języków wschodnich A. N. Popow, za studjum p. t. „Pogląd chronografów russkiej redakcji", po 500 rs; zaś otrzymali: professor cesarskiego moskiewskiego uniwersytetu Popow, za dzieło „Serbja i Rossja", professor liceum Demidowa M. Władimirski-Budanow, za pracę p. t. „Prawo niemieckie w Litwie i w Polsce; i N. A. Afanasiew, za książkę p. t. „Poetyczne poglądy Sławian na przyrodę.— Akademja przyznała także złote medale za współ-udział w pracach sądu konkursowego p. A. J. Pawlińskiemu docentowi warszawskiego cesarskiego Uniwersytetu i kilku innym russkim uczonym.

⨯ Wielkie trzęsienie ziemi nawiedziło znowu neapolitańskie prowincje Reggio, Cosenza i Catanzara. Wiele miejscowości zupełnie zniszczonych, wiele ludzi zabitych.

⨯ Kolej żelazna z Lublany do Tarvis, ma być otwartą dnia 20go b. m.

= W mieście Elby w Angji mieszka stadło połączone związkiem małżeńskim przed siedmdziesięciu laty. Filemon kończy dziewięćdziesiąty rok życia. Baucis ośmdziesiąty ósmy. Ślub ich odbył się d. 21 czerwca 1801 roku w temże mieście Elby, w którem całe życie przebyli. Złamani wiekiem, żyją teraz z darów i jałmużny. Królowa dowiedziawszy się o tak rzadkim fakcie i nędzy zgrzybiałej pary obdarzyła ich dwoma tysiącami funtów szterlingów.

Wiadomości Polityczne.

10 Października.

⁂ Według doniesienia telgramowego pruskiego tajnego radcy Engla, podczas oblężenia Strasburga, spaliło się 400 domów, prawie 10,000 ludzi pozostało bez schronienia, 1,700 osób cywilnych poniosło rany lub śmierć, w tej liczbie 50 należących do straży ogniowej. Straty materjalne oceniane są na 180 miljonów franków. (Presse.)

⁂ Rząd pruski zamianował prefekta dla departamentu Seine et Marne, pod samym Paryżem. (Presse.)

⁂ Odezwą komenderującego jenerała w Strasburgu zakazane zostało wydawanie dzienników w samym tylko języku francuzkim; można je wszakże wydawać w obu językach. (Presse.)

⁂ Jenerał Wimpffen ogłosił obszerne sprawozdanie z bitwy pod Sedan. Datowane ono jest z Fays-sur Veneur w Belgji, d. 5 września, w trzy dni po kapitulacji. (Presse.)

⁂ Według urzędowych wykazów pruskich, liczba Francuzów znajdujących się w niewoli, w stanie zupełnego zdrowia, wynosi 123,700 żołnierzy i 3,577 oficerów. (Presse.)

⁂ „Journal de Bruxelles" donosi, że książę Na-

poleon w dniu 7 b. m. przejeżdżał przez Bruxellę udając się do Londynu. Książę miał zapewniać bardzo wiele osób, że udaje się do Anglji, ażeby pracować nad powrotem do Francji Napoleona III-go. „Ind. Bel.“

*** Na żądanie Ludwika Napoleona, który pragnął przejrzeć się działanioniom artyllerji pruskiej, urządzono w Wilhelmshöhe manewra wojskowe. Artyllerją manewrującą dowodził jenerał Monts. Napoleon znajdował się na tym przeglądzie w towarzystwie jenerała Cestelnau i dwóch koniuszych. Po ukończeniu ćwiczeń wyraził zdanie, że działanie artyllerji pruskiej jest szybkie i regularne, ale konstrukcja armat zanadto skomplikowana. Cała scena manewrów została odfotografowaną. „Nord.“

*** Była królowa hiszpańska wyjeżdża z Bordeaux do Genewy, gdzie wynajęła sobie na mieszkanie elegancką willę. Orszak ex-królowej składa się z pięćdziesięciu trzech osób. „Nord.“

*** Pan Feliks Pyat w dzienniku zatytułowanym: „Le Combat“ żąda, ażeby wszystkie paryzkie restauracie i kawiarnie zostały bezzwłocznie zamknięte i ażeby urządzono refektarze dla żywienia ubogich. „Ind. Bel.“

*** Na stolicę Alzacji stanowczo wybranem sostało m. Strasburg. Fortyfikacje otaczające miasto mają być odbudowane pod kierunkiem inżenierów pruskich. „Nord.“

*** Rada municypalna Berlina ogłosiła odezwę do wszystkich miast niemieckich, zachęcając je do przyjęcia udziału w niesieniu pomocy Strasburgowi zniszczonemu przez bombardowanie. „Ind. Bel.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zapowiedziana armja, mająca działać przeciwko linji Rodanu i Saony, oddaną została pod dowództwo jenerała Vogel von Falkenstein, znanego z wojny niemieckiej 1866 r. Siła jej dochodzi podobno do 80,000, przeważnie landwery.

Pod Paryżem według telegramu z głównej kwatery króla pruskiego, aż do dnia 8 b. m., nic nowego nie zaszło.

Bitwa stoczona 6 b. m. na północ od Belfort, o której ze źródła francuzkiego donoszą jako o nierozstrzygniętej, według powyższego telegramu była stanowczą, zwycięzką dla dywizji badeńskiej, która przyjmowała w niej udział. Miejscowość wskazana jest tak samo jak doniesiono poprzednio. Ze strony francuzkiej walczyli głównie ochotnicy w wielkiej massie, jak mówi telegram, wsparci tylko oddziałami wojsk regularnych. Dowodził całą tą siłą jenerał Dupré, o którym także donoszą, że został raniony.

Według telegramu z Wersalu d. 8 b. m.: nowa wycieczka Bazaina dnia 7 b. m. dokonaną być miała wszystkiemi siłami, jakiem rozporządzał, w kierunku północnym, po obu stronach Mozelli. Straty francuzkie dochodzą do 2,500, pruskie podane są na 600 żołnierzy.

W miarę jak zbliża się stanowcza pod **Paryżem** rozprawa, działania dyplomacji zdają się stopniowo słabnąć, zostawiając jedynie sile rozstrzygnięcie losów wojny. Dziennik „le Nord“ w następujący sposób ocenia dzisiejsze położenie Francji:

„Nie ulega już dziś wątpliwości, że Francja może tylko obecnie liczyć na własne siły i że nie może się spodziewać materjalnego poparcia od żadnego państwa neutralnego. Missja pana Thiersa posłużyła w tym razie do rozproszenia wszelkich złudzeń, jestto zapewne rezultat ujemny i nie odpowiadający nadziejom jakie się mogły z tego powodu obudzić, ale bądź co bądź nie jest bez pożytku. Złudzenie, zwłaszcza w ostatnich czasach, było wielkim wrogiem narodu francuzkiego narażającego na stratę czasu, wtedy kiedy minuty tyle znaczyły co lata, obracając na złe nawet sympatyczne demonstracje prasy europejskiej błędnie uważane za wskazówki przyszłego poparcia rządów. Dzisiaj zasłona ostatecznie została rozdartą, a Francja znajduje się w obec rzeczywistości. Jakkolwiek twardą byłaby ta rzeczywistość, lepszą jest w każdym razie od złudnych nadziei. Francja dowiedziawszy się nareszcie, że Europa mimo swoje sympatje dla jej bohaterskich wysiłków, nie myśli działać, Francja powtarzamy zapytana swobodnie o zdanie, będzie mogła ze znajomością położenia rzeczy oświadczyć się albo za rozpaczliwym oporem, albo też, co dałby Bóg, za pokojem któryby zabezpieczył jej przyszłe zasoby; kiedy dzielna obrona stolicy da świadectwo o zaszczytnych wysiłkach walczących.“

„Indép. belge“ donosi, że od chwili zerwania układów w Ferrières mowa jest ciągle w sferach politycznych i dyplomatycznych o restauracji bonapartystowskiej. „Le Nord“ zamieszczając w szpaltach swoich podobną wiadomość popartą pewnym listem napisanym do „Journal de Bruxelles,“ dodaje, iż byłoby zadziwiającem gdyby kanclerz północno-niemieckiego Związku, przy całym swoim rozumie politycznym przykładał rękę do tak niewdzięcznego przedsięwzięcia, jak przywrócenie we Francji porządku rzeczy, który ten kraj nad brzeg przepaści doprowadził.

„Indep. belge“ rozbiera obszernie tę kwestję w długim artykule wstępnym, dowodzi niemożliwości i nie polityczności podobnego zwrotu

Z Wilhelmshöhe piszą do „National. Ztg“ pod datą 7-go b. m: „Jenerał Castelnau przybyły tu w orszaku uwięzionego cesarza, nie opuszczał jeszcze Wilhelmshöhe ani na chwilę, a zatem nie mógł być doręczycielem listu w królewskiej głównej kwaterze, jak o tem donosi „Situation“ zamieszczając jednocześnie tekst listu. Jeśli więc to przypuszczenie polega na fałszu, to należy wnosić, że ogłoszone „Myśli cesarza“ nie były w naszej miejscowości pisane. Cała rzecz wydałaby się nawet zmyśleniem, gdyby się nie wiedziało że dziennik „Situation“ założony został dla obrony interesów bonapartyzmu.

Trudno jednakże wyrozumować sobie, jakiby mógł być użytek z dokumentu, który bez względu na autentyczność, we wszelkich warunkach tylko kompromitująco nie zaś pośrednicząco działać może.“

Gambetta około południa d. 9 b. m. spodziewany był w Tours. Posiada on jaknajrozleglesze pełnomocnictwo od rzędu w Paryżu. Przybywszy z Amiens do Rouen, miał przemowę do ludności, w której kazał jej trwać niewzruszenie aż do zwycięztwa lub śmierci. Wieczorem tegoż samego dnia 8 b. m. przybył do Mans i tu przenocował. Nazajutrz udał się w dalszą podróż.

Rząd tymczasowy zniósł rozporządzenie delegacji naznaczające wybory do konstytuanty, na 16 b. m. i odłożył je do chwili w której będą mogły być dopełnione na całej przestrzeni państwa francuzkiego.

Według korrespondencji „Gazety augsburgskiej“, tylko wielkie księstwo Badeńskie i część do dziś dnia

niezależna wielkiego księztwa heskiego, wejdą jak na teraz w skład północnego **Związku niemieckiego.** Negocjacje z Bawarją i Wirtembergiem nie doprowadziły jeszcze do zadowalniających rezultatów. Należy jednak zaznaczyć, że rokowania te nie są jeszcze zerwane; wskazane więc przez „Gazetę augsb." rozwiązanie kwestji, nie zdaje się mieć cechy stanowczej, i byłoby wtedy tylko rzeczywistem, gdyby porozumienie między Prusami i dwoma państwami południowemi, stało się istotnie niemożliwem.

Dzienniki ministerjalne berlińskie doniosły, że Izby pruskie których posiedzenia zostały zamknięte, będą zwołane na nadzwyczajne posiedzenie dla wotowania nad budżetem przed upłynieniem terminu konstytucyjnego. Zdaje się jednak, że rząd porzucił tę myśl i że ma zamiar przystąpić do wyborów, to jest do manipulacji zajmującej zawsze umysły stronnictwa zachowawczego.

(Köln. Ztg, Ind. bel.. Allg. Augsb. Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Bruksella 8-go.— Wbrew doniesieniom dziennikarskim „Moniteur Belge" potwierdza urzędownie rozwiązanie obu armji obserwacyjnych, jako też armji Antwerpji. Zaprzeczają tu z dobrego źródła pogłoskom o przerwaniu komunikacji z Lille. W Antwerpji policja przyaresztowała na statku przeznaczonym do Havru 22 paki z bronią i amunicją.

Madryt 8-go.— Minister spraw zagranicznych Sagasta, oświadczył w Kortezach, że po widzeniu się Favra z Bismarkiem Francja starała się o pośrednictwo Hiszpanji, Hiszpanja jednak musiała jej tego odmówić.

Wiedeń 9-go.— Gabinet nie porzucił jeszcze myśli pojednania się z Czechami. Urzędowe „communiqué" w „Neue freie Presse" zaprzecza zniesieniu szkół niemieckich w Pradze i Tryjeście.

Wiedeń 9-go.— Thiers czekać tu będzie na przybycie Uhricha, który przywieźć mu ma depesze od rządu francuzkiego.

Florencja 8 go.— Deputacja mająca wręczyć królowi rezultat plebiscytu rzymskiego spodziewaną była na 8 b. m. Zaraz po przyjęciu jej udać się miał Lamarmora do Rzymu, w charakterze namiestnika królewskiego. Pojedynczemi wydziałami namiestnictwa zarządzać będą: Gerra, Brioschi i Giacomelli.

Florencja 7-go.— Nowy parlament wzmocniony deputowanymi rzymskimi, zbierze się w środku listopada.

Turyn 7-go.— Z pewnego źródła zawiadamiają, że rząd włoski sam weźmie inicjatywę w zaprzeczeniu kategorycznem wszelkim zamiarom co do zażądania zwrotu Nizzy.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 11 Paźdz. godz. 11 z rana.

Tours 9-go. — Według doniesień „Journal officiel" z Paryża, minister wojny oświadcza, że w Paryżu znajduje się 280,000 gwardji narodowej, 80,000 gwardji ruchomej, 20,000 wolnych strzelców, 10,000 wojska; wszyscy są dostatecznie uzbrojeni. Rekonesans z 5-go b. m. odbył się pomyślnie; z fortu Mont-Valerien ostrzeliwane były wyniosłości pokryte zaroślami między St Cloud i Bougival. Nieprzyjaciel wyparty z Bougival pociskami dział marynarki; pod Creteil tyralierzy nie mogli zdobyć silnie bronionych nieprzyjacielskich barykad. Odwrót dokonany został w porządku. Proklamacja rządowa zawiadamia o utworzeniu w departamentach dwóch armji po 80,000 ludzi. Trzecia armia organizuje się. Działa i obfity zapas materjału wojennego w pogotowiu.

6 Paźdz. wieczorem Paryż. Renta 52, włoska 50,50.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Skrzypce Tyrolskie

w futerale, w którem było wyryte nazwisko właściciela, zaginęły w Niedzielę, podczas przeprowadzania się z ulicy Królewskiej na Senatorską. Uprasza się Osobę posiadającą wiadomość u kogo takowe znajdują się, aby dała znać do Zakładu Fotograficznego P. Mieczkowskiego, róg Miodowej i Senatorskiej, za nagrodą. Uprasza się również uprzejmie PP. Artystów muzycznych o zwrócenie uwagi, jakoteż zatrzymanie instrumentu wraz z sprzedającym. (1—1) —8181—

W Aptece na prowincji jest miejsce na

Ucznia Aptekarskiego.

Wiadomość pod Nrem 2423, nowy 24, mieszkania Nr 21, drugie piętro, kamienica narożna, ulica Nowo-Karmelicka, rano do godziny 9½, po południu od 2giej do 5ej. (2—3) —8095—

Minogi Elbląskie, duże,

(Riesen Neünaugen) i zwyczajne, otrzymał Skład Win i t. d., pod firmą **Jana Riedel**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.— Tamże co tydzień **MASŁO świeże** z Dóbr Rudzienko dostarczane bywa. (1—1) —8185—

Fabryka Tabaczna Leo Vissora w Rydze,

nadesłała do Składu mego znaczny transport **CYGAR** złożony z **20**-stu **gatunków**. Między innemi: **Trabucillos po 3 kop., Havana 3** i **Cuba po 4 kop., El Orbe** i **Florida havana po kop. 5, Maravilla** i **Trias** (**Cygara plecione**) **po 6 kop., Bajaderos po 8½ kop., Diversital** (**Cygara** rozmaite w 1-ym pudełku) i t. p., które ma honor polecić Szanownej Publiczności i PP. handlującym.

Wilhelm Ward,

ulica Rymarska, Nr 737/8, nowy 5, obok Izby Skarbowej. (1—3) —8164—

Bronisław Chrzanowski,

SZYBKOBIEGACZ,

biegać będzie we Czwartek, dnia 1 (13) Października r. b., na Placu Ujazdowskim, w przestrzeni 12 wiorst w przeciągu minut 36. (1—2) —8175—



WINOGRONA

prawdziwe Badeńskie,

których nikt dotąd nie miał, pierwsze w tym sezonie, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Osobom biorącym kurację poleca. (2—3) —8155—



Winogrona węgierskie kuracyjne zupełnie słodkie, nadchodzą regularnie do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. Również nadeszły świeże **Figi**. (15—30) —7417—

Oczekiwane BISZKOPTY Angielskie,

(Celebrated Albert Biscquit),

otrzymał już Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe poleca. (3—3) —8123—

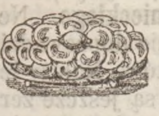


Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.** (23—0) —7214—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (22—0) —7196—

KANONY NA OŁTARZE,

gotowe, oprawne w złocone ramki, za garnitur złożony z trzech sztuk, po Rs. 5, po Rs. 4 Kop. 50, po Rs. 3 i po Rs. 2 Kop. 25, u Pozłotnika **Credo**, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 12 nowy, wprost Kościoła Śgo Krzyża. (3—3) —7695—

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. ROŻAŃSKI,** ulica Miodowa, Nr 9. (6—0— —7285—

Jeszcze tylko na czas krótki.

Na wielostronnie objawione żądanie Szanownej Publiczności,

słynni Artyści wyrobów szklannych,

dadzą jeszcze szereg przedstawień swej zręczności, przy ulicy Bielańskiej, Nr 593 domu, w Sklepie obok Apteki. Każdy odwiedzający otrzyma bezpłatnie jeden z wystawionych przedmiotów. (2—6) —8113—

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat. (50—0) —3086—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust.**
Jutro: **Violetta.**

TEATR ROZMAJTOŚCI.

Jutro: **Przebudzenie się Lwa.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia (29 wrzesnia) 11 października 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. - k.—k.—				
Dukaty Hol. rs. — k.— rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	92	97	—	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	47	—	—
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869. .	88	75	88	42
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	33	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100. . . .	74	22	72	73
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	142	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . .	140	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	113	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	--	—	105	—
Akcje kolei Żel. Fabr. y Łódzkiej	—	—	102	50
5% Listy zastawne rossyjskie . .	109	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. — kop. 120
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 150
Od Listów Zast. nowych kop. 144⁴/₉
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 118 k. 35 rs. 118 k. 5
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 8 k. 2 rs. 8 k. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 96 k. 90 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 224.

Wtorek. — Dnia 29 Września (11 Października). — Rok 1870.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

We wszystkich księgarniach jest do nabycia

GEOGRAFJA POWSZECHNA,

obszernie wyłożona
podług A. G. **Klödena,**
uzupełniona szczegółowym opisem krajów słowiańskich,
wydana nakładem S. Orgelbranda.
Cena Rs. 2. (1—6) —8134—

NOWOŚCI POLSKIE

do nabycia w Księgarni i Składzie nut muzycznych
E. Wende i Spółki,
(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412*a*),

Berthoud: Poświęcenie kobiety. Powieść. Rs. 1 Kop. 20.
Schwartz: Pieniądz i Imię, w 2-ch tomach. Rs. 2.
Zacharjasiewicz: Miljon na poddaszu. Rs. 1.
Hahn-Hahn-Eudoxja: Obraz z V-go wieku. Kop. 70.
Jastrzębowski: Zagroda ochronna Kop. 25.
Gimnastyka racjonalna, jako część Dyjetetyki Rs. 1 Kop. 20.
Nauki podczas trzydniowego nabożeństwa Kop. 40.
Kasznica: O pojęciu i systemie nauk społecznych. Kop. 30.
Katalog wystawy płodów rolniczych i gospodarskich odbytej w roku 1870, Kop. 30. (1—1) -8140—

Z opery Sinobrody:

Potpourri na fortepjan przez **J, Offenbacha**, cena kopiejek 45.

Kadryl na fortepjan, przez **J. Straussa**, cena kop. 30.

wyszły nakładem:

JULJANA MÜLLERA,

przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji S-go Antoniego pod Nr 467b. (5—6) — 7315 —

W tych dniach opuścił prassę: **Przewodnik Kalendarz na rok 1871, z Planem miasta Warszawy. Cena egzemp. Kop. 10.**

Kalendarz ten formatu **kieszonkowego**, zawiera w sobie zbiór niezbędnych dla wszystkich **informacji**, jako to: **Przepisy telegraficzne, pocztowe, drogi żelazne, spis lekarzy, adressa wszystkich zakładów rządowych, taryffę miasta**, i t. d.; słowem, że Kalendarz ten w połączeniu z dokładnym planem, może służyć za zupełnie wystarczający **Przewodnik** po Warszawie.

Nabyć go można we wszystkich księgarniach, jakoteż znaczniejszych składach: galanteryjnych, materjałów piśmiennych, dystrybucjach, i t. p.

Biorącym większą liczbę egzemplarzy odstępuje się znaczny **procent. Skład główny w Księgarni J. Breslauera. Ulica Miodowa, Nr 489***d*.

(2—2) —8083—

W tych dniach opuścił prassę: **dwudziesty czwarty i piąty** zeszyt dzieła p. t.: „**Izabella Królowa Hiszpanji** czyli **Tajemnice Dworu Madryckiego**.“ Romans historyczny osnuty na współczesnych dziejach Hiszpanji, przez G. F. Borna. Cena zeszytu Kop. 12½ (Gr. 25).

(2—2) —8084— **Jan Breslauer, Księgarz i Wydawca.**
Ulica Miodowa, Nr 489*d*.

DONIESIENIA.

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (14—0) — 867 —

Potrzebną jest

Niemka Bona

do dzieci, aby umiała pisać gramatycznie i zachować porządek domowy, Pod Nr 642, ulica Trębacka, mieszkania Nr 3.
(2—3) — 8026 —

WINOGRONA

Węgierskie i Badeńskie

KURACYJNE,

Nadchodzą codziennie do Handlu **Leona Krupeckiego**, przy ulicy Leszno, Nr 653/4.
(2—3) — 8052 —

Rossjanin posiadający język polski,

i inne, może poświęcić codziennie godzinę lub półtory, osobom pragnącym przygotować się do praktycznej nauki języka rossyjskiego, bez gramatyki i teorji. Wiadomość przy ulicy Oboźnej, Nr 3 (2766d) mieszkania Nr 7, od godziny 5ej do 7ej po południu. (5—6) —7859—

Niepraktykowana taniość drzewa.

MAGAZYNU DRZEWA BUDOWLANEGO I OPAŁOWEGO T. IDŹKOWSKIEGO,
przy ulicy Dobrej między wodociągiem i łazienkami dawniej Ciemskich Nr 2813 (nowy 16)

Zaopatrzywszy się w znaczcy transport Drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję sążeń kubiczny rzetelnej miary bez odstawy rs. 7 kop. 35, z dostawą rs. 8 kop. 10. Dostawa powyższa uskutecznia się bezzwłocznie o rzetelności Sz. Publiczność może się przekonać na miejscu, co zapewnie już w zeszłym roku przekonała się.
(4—6) — 8019 —

Ktoby z Panów Jeometrów miał

Narzędzie Teodolit,

i życzył sobie wypożyczyć takowe na kilkanaście dni, raczy zostawić swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami R. M. (3—3) —8100—

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.



(55—0 — 2376 —

W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska.

Ulica Ś-to Jerska, Nr 22 nowy. (5—20)—7903—

Potrzebny jest do

KANTORU POMOCNIK,

z Kaucją Rs. 200. Roczne wynagrodzenie Rs. 250 i więcej. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej, Nr 537, mieszkanią Nr 7.
(1—3) —8170—



Na zasadzie aktu urzędowego zeznanego przezemnie przed Rejentem Stanisławem Tyrchowskim w Warszawie dnia 26 września (8 października) 1870 r. podaję do wiadomości publicznej osób interessowanych, aby z Wacławem Rolbieckim żadnych umów nie zawierali i pożyczek temuż nie dawali z mocy aktu urzędownej jeneralnej plenipotencji zdziałanej w roku bieżącym przed Rejentem Kajetanem Grzybowskim w mieście Ostrowiu, ponieważ takową w zupełności odwołałem, na dniu wyżej wspomnionym i uważam za niebyłą.— Józef **Rolbiecki.**
(1—3) —8176—

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Łososia** wędzonego, **Minogów** ryskich, **Śledzi** pocztowych, **Karuku** rybiego i **Wiziki**, **Maślin**, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Buljonu** wołyńskiego w najlepszych gatunkach, **Konfitur** kijowskich, **Marmolady, Gorczycy** sareptskiej, **Bałyku** i t. p., z czem polecam się Szanownej Publiczności.
(4—6) — 7843 — **S. Szyrokow.**



Summa rs. 5250 gotowizną,

jest zaraz do umieszczenia na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie. Osoby interessowane bez pośrednictwa zechcą zgłosić się każdodziennie do 9-tej rano lub między 4-tą a 5-tą po południu do Właściciela domu Nr 5 nowy przy ulicy Wilczej dla bliższego porozumienia. (1—3) —8174—

Ważne Uwiadomienie!

Zawiadamiam W-żnych Panów i Panie, iż jak poprzednio, tak i nadal przyjmuję wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia na maszynie podług najświeższego fasonu i gustu za cenę nader umiarkowaną. Obecnie mieszkam pod Nr 2781 (10), ulica Aleksandrja, na dole w podwórzu na prawo. Osoby które do dziś nie odebrały zamówionej roboty raczą łaskawie się zgłosić po odbiór takowej.— **M. Jagodzińska.**
(1—3) —8165—

Nauczycielka wyższa,

języków: angielskiego, francuzkiego, historji i literatury, może udzielać **Lekcje** na godziny lub pół dnia, u siebie lub w mieście. Wiadomość: Ulica Królewska, Nr 39, mieszkania Nr 12, do 10 z rana, lub między 12stą a 2gą z południa.
(1—3) —8167—

GORSETY.

Joanna, Starsza Panna od P. **Fanny Bonnet**, ma honor zawiadomić jej liczną klientelę, iż **Pracownia** jej mieści się obecnie przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 53, w domu Właściciela Perfumerji W. **Pohoreckiego**, na 2-giem piętrze.
(1—3) —8180—

Handel Wiktuałów

jest do odstąpienia na rogu ulic Mokotowskiej i Wilczej, Nr 16 nowy. Wiadomość na miejscu. (1—3) —8181—



Mamka

ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość na Lesznie, Nr 719, pod Jelonkiem.
(1—1) —8172—

RESTAURACJA

nowo otwarta z dniem 10-tym b. m., przy ulicy Zakroczymskiej, Nr 1862, poleca się względom Szan. Publiczności. Wydawane tam będą **OBIADY** o trzech potrawach, za Kop. 20, oraz **KOLACJE.** (1—3) —8171—

Do Składu Jana Gridina 2-go,
przy ulicy Nowy-Świat, obok Wareckiej,
nadszedł świeży transport

JARZĄBKÓW.

(1—1) —8159—



Winogrona Krajowe

sprzedają się w Składach Wyrobów Woskowych i Łojowych,
KAROLA SCHOLTZE i Spółka,
przy ulicach: Przejazd i Senatorskiej.
(2—3) —8110—





FABRYKA
i MAGAZYN MEBLI,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 52 (1306), prawie naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzony został w różne Garnitury **MEBLI** z pokryciem i bez, jakoteż i innych pojedynczych **Mebli**, mogących służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, w najświeższych fasonach, urzędowej roboty, na różne ceny, a bardzo przystępne, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty, więcej przyniesie korzyści, jak duży a rzadki.
F. Ostaszewski.
W tejże Fabryce jest do sprzedania duży **KREDENS** jesionowy, mało używany, za cenę bardzo przystępną.
(5—6) —7770—

PIEKARNIA,

wraz z Mieszkaniem i Sklepem, w mieście gubernjalnym Radomiu, przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 71, jest każdego czasu do zadzierżawienia. Wiadomość bliższa tamże na miejscu.
(2—4) —8090—



PIANINA

o 7-miu oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, w Pracowni F. Sakowskiego, przy ulicy Ordynackiej, Nr 2 nowy, mieszkania Nr 51.
(3—3) —7771—

Z powodu zamierzonego zwinięcia

Zakładu Jubilerskiego,

prowadzonego tu w Warszawie, w domu pod Nrem 416, przy Krakowskiem-Przedmieściu, w bliskości Poczty, jest **do najęcia** w tym domu **SKLEP** z Lokalem **na fabrykę**, a zarazem mogą być nabyte Utensylja sklepowe, tudzież Narzędzia i Przyrządy fabryczne. Sklep może być użyty i na inny odpowiedni proceder. Pragnący wejść z tego powodu w układy, raczą się zgłosić do rzeczonego sklepu. Wyprzedaż wyrobów jubilerskich odbywa się tam po cenach jak tylko można najniższych. Zamówienia na nowe roboty i reperacje przyjmują się do czasu ostatecznego zwinięcia zakładu.
(2—3) —8098—

ŚWIECE PARAFINOWE

I

NAFTA,

Z NOWOZAŁOŻONEJ FABRYKI KRAJOWEJ

„ROBERTÓW”

POD PETROKOWEM.

Świece z fabryki powyższej nie topią się, nie kopcą, palą o jedną trzecią dłużej od stearynowych, a kosztują taniej.

Nafta tejże co Amerykańska białości z przyjemniejszą wonią,

Sprzedaż hurtowa na miejscu z odstawą do kolei.

W Warszawie przyjmuje zamówienia, posiada próby i zapas świec w całych skrzyniach po sto paczek Dom Handlowy Michał Lande Ulica Czysta, Nr 638B.

Listy pod adressem: Fabryka Robertów pod Petrokowem:

(1—2) — 8182 —

PANNY,

do kroju sukień damskich i do nauki przyjmują się za umiarkowaną cenę. Ulica Nowe-Miasto Nr 312 mieszkania Nr 9. Tamże wykonywa się krawiecczyzna i wszelkie roboty. Także mogą być przyjęte Panny do nauki szycia i robót.
(1—3) —8156—

Dobra z wysiewem dziś oziminy korcy 200 odpowiednio jarzyny, z inwentarzem martwym i żywym są do wypuszczenia w dzierżawę lub w administracją poręczającą w ziemi dobrej gdzie łąk dobrych jest przeszło dziesiat. 100 (mórg 200), budowle wszystkie dobre, w posiadanie mogą być oddane zaraz, przy stacji Mińsk kolei Terespolskiej mil dwie po szosie. Jak równie folwark dies: 105 (włók 7) z obfitemi łąkami i lasem i ziemi dobrej do sprzedania wiorst 5 od stacji kolei Petersburgskiej Tłuszcz. Wiadomość u Patrona Chojnowskiego Nr 484a, Miodowa. (1—3) —8168—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego Nr 496, nadszedł świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż.—**Mikołaj Żyżyn.**
(1—3) — 8163 —

Salon, wynajęcie Instrumentów,



urządzony przy Składzie Fortepjanów
HERMANA i GROSSMANNA,
(Nr 484, ulica Miodowa),



znacznie powiększony został na nadchodzący sezon zimowy, i przedstawia wybór przeszło **120 doborowych** Fortepjanów, Pianin i Melodykonów.

Wynajmujący Instrumenta, mają możność nabyć takowe na własność, za potrąceniem na swoją korzyść, połowy rocznie opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę rzeczywistej, przy wynajęciu umówionej ceny. (1- 0) —8131—



SPINKA od rękawów u koszuli,
z mozajki florenckiej, w złoto oprawna, zgubioną została w dniu 6-ym b. m. wieczorem, przy przejściu ulic: Długiej, Miodowej i Nowego-Światu, do Alei. Znalazca raczy ją zwrócić za nagrodą, do mieszkania Nr 20, w domu Hr. Krasińskiego, przy ulicy Królewskiej, Nr 39 (nowy). (3—3) —8111—

Trzydzieści rubli wynagrodzenia,

zapewniam temu, kto wynajdzie dla mnie miejsce Leśniczego; jestem obeznany teorycznie i praktycznie z gospodarstwem leśnem, opatrzony w najchlubniejsze świadectwa. Wiadomość pod adresem Wżny Juljan Fuchs w Częstochowie.
(1—2) —8161—

Nagrody rs: 3.



W dniu wczorajszym około godziny 2-ej po południu na placu Teatralnym zginął piesek mały, ciemno-kasztanowaty z rassy pinczerów z obróżką mosiężną. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie na róg Brackiej i Jerozolimskiej dom rządowy Nr 1581 (nowy 20) za powyższą nagrodą. (1---2) ---8179---

---

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

Lokal na 1-em piętrze,

składający się z 4-ch pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, w której woda wiślana, zlew i inne dogodności. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, wejście od Ś-to-Krzyzkiej Nr 1376 (35) u stróża Michała. Tamże Sklep duży z pokojem do najęcia. (1—3) —8177—

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch lub 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry, do najęcia zaraz, w okolicach Nowego-Światu, Krakowskiego-Przedmieścia lub Marszałkowskiej ulicy. Adres można zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Pr. A. P. (1---3) ---8178---

---

MIESZKANIE,

świeżo wyporządzone, składające się z dwóch obszernych Pokoi od frontu z balkonem, Przedpokoju, Kuchni Piwnicy i Komórki na drzewo, jest zaraz do wynajęcia, przy ulicy Złotej w domu pod Nrem 1505 lit. C. Wiadomońć u właścicielki domu tamże. (2—3)—8147—

Z powodu zmiany interessów jest do odstąpienia

Dystrybucja wraz z Mieszkaniem,

w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość powziąść można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —8101—

ZARAZ

do wynajęcia
na miesięcy sześć lub dłużej
W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej
Nr 1713 lit. B, (nowy 11).

Lokal kompletnie nowo wyrestaurowany na 1-szem piętrze, składający się z jednego salonu, 6ciu pokoi kuchni z gazem, ze stajnią i wozownią, lub bez, z wszelkiemi wygodami.

Dwa Pokoje kawalerskie, na 1-em piętrze, oraz **dwa Pokoje** obszerne z kuchnią w suterynie, mogące służyć na warsztat lub magiel.

Wiadomość na miejscu u stróża. lub w Składzie **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej.
(4—6) — 8070 —



Wczoraj w przejeździe z ulicy Miodowej do Teatru, zgubioną została **BRANSOLETA złota**, z niebieską Emalją. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie takowej, za przyzwoitą nagrodą, do Wgo Dąbrowskiego, róg ul. Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego.(1—1)—8160—



W Niedzielę, dnia 9go b. m. wieczorem, wyleciała **CHARCICZKA** żółta z plamą białą małą na piersiach. Uprasza się Znalazcę o odprowadzenie do domu Zarządu Wojskowego, Nr 1245, mieszkania Nr 2, za nagrodą. (1—1) —8173—



Znaleziono Zegarek

w okolicy Nowej Pragi.
Wiadomość we wsi Brzezinach, w Kolonji Nr 9, przy byłej karczmie. (1—1)—8162—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.